

Pako, Góra Dół (feat. Otsochodzi)

Sprawdzam puls, góra, góra, dół, góra, dół
Wchodź na stół, okej, góra, góra, dół, góra, dół
Weź tym rusz, góra, góra, dół, góra, dół
Wchodź na ruszt, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, i czemu przestałaś?
Przestała się starać

To do ludzi bez ambicji, nie będzie was na to stać
Jedzie ona zamiast windy, jakby nie umiała stać
Nie mielimy z nikim innym, wiem, że zawsze powie tak
Nie potrzebny mi czerwony przycisk, żeby ruszyć kurwa cały świat
Na dnie zacząłem zdobywać poziomy od zera i zobacz gdzie idę
Rzeczy na, które nie chciałem otwierać się zmieniały dzieciaka, z bestii w kosmitę
Zalany w trupa, poznaję kanały, i czuję, że zwiedzam Wenecję, nie Wisłę
Suki kochają atencję, po to tu jestem, rzuć tym jak mięsem
Już ledwo widzę

Sprawdzam puls, góra, góra, dół, góra, dół
Wchodź na stół, okej, góra, góra, dół, góra, dół
Weź tym rusz, góra, góra, dół, góra, dół
Wchodź na ruszt, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, i czemu przestałaś?
Przestała się starać

Wbijam w tą sukę jak ABC, znam to na pamięć jak ABC
Palimy sobie tu THC, ilości te przerażają cię
Kontynuujemy karierę
Ciagle te same stawki, albo wyżej
Ona by chciała mnie w wyrze
Nie schodzę poziomowi niżej, nie
Na sobie drogie ciuszki i fajne maniurki
Zawsze jestem obrotny, ale nie dam jej powtórki
Fashion Killa, nie wiem co twoja pani w tobie zobaczyła
Efekt motyla, potem wykręca tą sukę jak zwija

Sprawdzam puls, góra, góra, dół, góra, dół
Wchodź na stół, okej, góra, góra, dół, góra, dół
Weź tym rusz, góra, góra, dół, góra, dół
Wchodź na ruszt, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, góra, góra, dół, góra, dół
Góra, dół, i czemu przestałaś?
Przestała się starać